

Nowy, wspaniały świat dwudziestolecia? Materiały dydaktyczne dla nauczycieli szkół podstawowych

W dwudziestoleciu międzywojennym zmiany cywilizacyjne, zapoczątkowane jeszcze przed I wojną światową, gwałtownie przyśpieszyły. Szczególnie jasno były one widoczne w miastach Stanów Zjednoczonych i Europy. Nowe, doskonalsze środki transportu, rozwój radia, dynamicznie rosnący przemysł kinematograficzny i związana z nim potrzeba podziwiania gwiazd filmowych to zjawiska, które zmieniały oblicze świata. Przemianom ulegała moda. Najnowsze trendy wynikały nie tylko ze względów praktycznych (coraz więcej kobiet podejmowało pracę), ale były też dynamicznie kreowane i dyktowane przez reklamę. Ubiory kobiece stawały się coraz bardziej śmiałe.

W zamożniejszych kręgach rosło zapotrzebowanie na dobra luksusowe – nowe modele motocykli i samochodów. W latach międzywojennych potrzeba rozrywki, tańca, zabawy mocno się uwidoczniła. Ekscytowano się jazzem, fokstrotem, swingiem czy charlestonem, nieraz tańczono na dancngach do białego rana. Obyczajowość Zachodu oddziaływała na ziemię polskie.

Odrodzona Polska w drugiej połowie lat dwudziestych starała się nadrobić stracony czas. Między większymi miastami a mniejszymi ośrodkami i wsią były jednak ogromne różnice. Bujne, nocne życie toczyło się raczej w Warszawie i Lwowie, a nie w Równem czy Wierzchosławicach. Położenie materialne ludności w regionach takich jak Wielkopolska i Śląsk przedstawiało się zupełnie inaczej niż mieszkańców Wołynia czy Podlasia. Sytuację komplikowały narastający kryzys gospodarczy i zaostrzające się stosunki polityczne. Przewrót majowy i represje wobec opozycji powodowały głębokie konflikty. Jednocześnie faktyczny przywódca państwa – Marszałek Józef Piłsudski – był otaczany kultem, a autorytarne rządy dbały o rozwój ekonomiczny państwa.

W niniejszym pakiecie pragniemy ukazać wybrane aspekty „szalonych lat” dwudziestolecia międzywojennego. Prezentujemy Państwu artykuły zamieszczone na portalu **HISTORIA:**

POSZUKAJ. Wiele innych materiałów, które mogą okazać się przydatne, znajdują Państwo w zakładkach **WIEDZA** oraz **ŚCIEŻKI HISTORII**. Polecamy również naszą publikację **Podjąć wyzwanie! II Rzeczpospolita na drodze do nowoczesności**. Wydawnictwo w formacie pdf jest dostępne bezpłatnie na stronie portalu **HISTORIA: POSZUKAJ**, w zakładce **PUBLIKACJE**. Wersję papierową można otrzymać po przesłaniu wiadomości na adres historiaposzukaj@nimoz.pl. Pakiet składa się z trzech części. Część I jest poświęcona nowym zjawiskom związanym z modą i rozrywką. Zwróciliśmy uwagę na rosnące znaczenie kina. Wszak to wówczas narodziło się wiele gwiazd filmowych cieszących się uwielbieniem publiczności. W części II poruszamy problem dynamicznych zmian w transporcie, kształtujących nowy styl życia zamożniejszych środowisk. Świadczyły o tym fascynacja samochodami i motocyklami, swoisty pęd ku przygodzie.

Bardzo dalekie podróże morskie wielkimi, luksusowymi transatlantykami jawiły się jako prawdziwy skok w nowoczesność. Część III naszego pakietu jest zdecydowanie mniej optymistyczna. Dotyczy budowy systemu autorytarnego w Polsce po przewrocie majowym, przypomina o obchodach pogrzebowych po śmierci Józefa Piłsudskiego, a także omawia interesujące przykłady dzieł sztuki mających podkreślać wielkość Marszałka. Na zakończenie przywołujemy postać poetki, która wieszczyła nadejście kolejnego wojennego kataklizmu. Pakiet zawiera także propozycje ćwiczeń.



SZALONE LATA, CZYLI NOWE TRENDY MUZYCZNE, MODOWE I OBYCZAJOWE

Dwudziestolecie międzywojenne to czas przeobrażeń, nie tylko związanych z techniką czy poziomem życia. Rodzi się wówczas kultura masowa. Amerykę Północną i Europę podbija jazz – nowoczesna muzyka, która przybyła na Stary Kontynent wraz z amerykańskimi żołnierzami już podczas I wojny światowej. Nocne kluby artystycznych dzielnic Paryża po wojnie tętniły życiem.

W tym środowisku przebywali także liczni polscy malarze, a wśród nich Tadeusz Makowski. Magdalena Łanuszka w artykule ***Afroamerykańskie rytmy w Paryżu dwudziestolecia międzywojennego. „Jazz” Tadeusza Makowskiego w Muzeum Narodowym w Warszawie*** przypomina genezę muzyki jazzowej, wyjaśnia związki polskich twórców z artystycznym światem Paryża oraz poddaje analizie niezwykle obraz. Dzieło jest świetnym przykładem reakcji artystycznej na nowe czasy. Dynamika, geometryczne, uproszczone, ale pełne wyrazu postaci dobrze oddają ducha zmian.

Przemianie uległa moda damska. Stroje stały się bardziej praktyczne i swobodne. Zapanował kult młodości i aktywności, zatem fryzura i ubiór miały służyć podkreśleniu urody lub wizualnemu odmłodzeniu. Krótsze sukienki, linia „tuby” to tylko niektóre cechy charakterystyczne mody tych czasów. Prawdziwie zaskakujące mogły się wówczas wydawać kreacje wieczorowe. O fascynującej modzie obowiązującej na dancjach i balach lat dwudziestych pisze Agnieszka Dąbrowska w artykule ***Cekiny na tanecznym parkiecie. Międzywojenna suknia do tańca z Muzeum Warszawy***. Poradniki dotyczące właściwego zachowania się w różnych okolicznościach, zawierające wskazówki pomocne w wyborze odpowiedniego stroju, podające przykłady grzecznej konwersacji są świetnym źródłem umożliwiającym nam odkrywanie norm i zasad obowiązujących w społeczeństwie.

Joanna Mruk w artykule ***Przed południem nie nosi się biżuterii. Modowy savoir-vivre w latach trzydziestych XX wieku*** przedstawia najważniejsze wytyczne dla kobiet, które chciały być postrzegane jako eleganckie. Ciekawe, że w świetle artykułu powszechnie przyjęte tezy o znacznym rozluźnieniu zasad w okresie międzywojennym okazują się uogólnieniami. Stroje bardziej uniwersalne miały pojawić się dopiero po II wojnie światowej...

Czas wolny, spędzany w słynnych nadmorskich kurortach, wymagał nieraz specjalnych przygotowań. Śledzono najnowsze trendy modowe, aby na plażach w Juracie, Jastrzębiej Górze czy na Helu wystąpić w stosownej kreacji. Kobiety chętnie sięgały po tygodnik „Bluszcz”, w którym mogły znaleźć nowinki. Jakie stroje uchodziły za praktyczne, a jednocześnie przyciągały uwagę? Na to pytanie odpowiada Weronika Szerle w artykule ***Piżama plażowa – letni „must have” międzywojennych eleganek, czyli kilka słów o najwygodniejszym stroju na wakacje***.

Obyczaje związane ze spędzaniem wakacji nad polskim morzem, a także ich artystyczny wizerunek przypomina Anna Śliwa w artykule ***Wakacje nad Bałtykiem. Obraz „Plaża w Jastrzębiej Górze” Wojciecha Weissa z kolekcji Muzeum Narodowego w Gdańsku***.

Historia bywa nieraz postrzegana przez uczniów jako nudny przedmiot, którego nauka wiąże się jedynie z zapamiętywaniem faktów i dat. Nic bardziej mylnego. Interesujący artykuł Weroniki Szerle, o intrygującym tytule ***Jak bez mydła myć jasne i ciemne włosy. Saszetka szamponu „Czarna główka” ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni***, może zainspirować uczniów do historycznych badań nad życiem codziennym i pobudzić do rozważań na temat siły reklamy w międzywojennej Polsce i nie tylko.

Świetnym przykładem nowoczesnej, samodzielnej kobiety jest bohaterka artykułu Karoliny Dzimiry-Zarzyckiej, pod tytułem ***Moda, sztuka i samoloty. Zbyt krótka kariera Janiny Dłuskiej***. Dłuska – artystka, pasjonatka lotnictwa – pracowała jako ilustratorka dla prestiżowych zagranicznych magazynów modowych. Przykłady jej prac, zamieszczone w artykule, stanowią nie tylko świadectwo talentu młodej plastyczki, ale mogą okazać się przydatne w badaniach nad ówczesnymi trendami.

Okres międzywojenny to czas rozwoju kinematografii. O jednym z ważniejszych filmów polskich pisze Michał Pieńkowski w artykule ***Dźwiękowe kino nieme. Film „Niebezpieczny romans” w reżyserii Michała Waszyńskiego***. Autor podkreśla, że prawdziwą nowością stanowiły wtedy rezygnacja z pracy pianisty podczas emisji i wykorzystanie specjalnie skomponowanej ilustracji muzycznej, nagranej wcześniej razem z wizją. Film był – oczywiście – nadal niemy, a dialogi pojawiały się na planszach.

Film „Szpieg w masce” z 1933 roku zasłynął dzięki piosence wykonywanej przez Hankę Ordonównę. Karolina Szurek w artykule ***„Miłość ci wszystko wybaczy”. Piosenka, która stała się symbolem przedwojennej Polski*** nie tylko przypomina fabułę filmu, ale przede wszystkim przybliży początki

kariery Hanki Ordonówny i Henryka Warsa – uznanego kompozytora. Kultowa piosenka wywoływała niesamowite wzruszenie, śpiewano ją w całej Polsce, a po 1945 roku przywoływała pamięć nie tylko o przedwojennej Warszawie, ale i o szczęśliwych chwilach II Rzeczypospolitej przed wybuchem II wojny światowej.

Olbrzymią popularnością w latach trzydziestych cieszyła się audycja radiowa „Na wesolej lwowskiej fali”. Dialogi i żarty Szczepka i Tońka błyskawicznie wchodziły do języka potocznego. W 1936 roku do kin trafił film z udziałem tych sławnych bohaterów. Michał Pieńkowski w artykule **Z anteny radiowej na srebrny ekran. Komedia Michała Waszyńskiego „Będzie lepiej”** podkreśla, że film stanowi dokument charakterystycznej gwary lwowskiej. Autor przypomina, że dzieło to zostało ostatnio odrestaurowane przez Filмотекę Narodową i przez nią udostępnione. Fragmenty komedii mogą stanowić wciągające źródło wiedzy dla młodych widzów, którym czasem trudno sobie wyobrazić specyfikę międzywojennej Polski, z jej wielokulturowością, której symbolem jest Lwów.

SZYBKO, MODNIE, Z GRACJĄ, CZYLI ZACHWYT NAD MOTORYZACJĄ I MAJESTATYCZNYMI TRANSATLANTYKAMI

W II Rzeczypospolitej na wyobraźnię obywateli z pewnością musiały silnie działać doniesienia o nowych, wspaniałych możliwościach podróżowania. W 1928 roku powstały Linie Lotnicze LOT. Jednak pierwsze samoloty pasażerskie mogły przewozić tylko kilka osób i przesyłki pocztowe niezbyt dużych rozmiarów. Dla większości podróżujących po Polsce to kolej pozostawała podstawowym środkiem transportu, choć w małych miejscowościach i na wsi nadal przeważały zaprzęgi konne. O niezastąpionych pociągach w odrodzonym państwie pisze Michał Zarychta w artykule **Niepodległość na torach. Rozwój przemysłu kolejowego w II Rzeczypospolitej**.auta były postrzegane najczęściej jako symbol zamożności czy luksusu. Większość społeczeństwa mogła o nich tylko pomarzyć. W latach trzydziestych znaczną popularnością cieszył się samochód włoskiej marki Fiat, produkowany w Państwowych Zakładach Inżynierii. Karolina Dzimira-Zarzycka w artykule **Polski Fiat kontra polski koń? Plakat Wojciecha Kossaka z Muzeum Plakatu w Wilanowie, Oddziału Muzeum Narodowego w Warszawie** przedstawia ciekawy przykład reklamy. Autorka zwraca uwagę na sprytne rozwiązania artystyczne, dzięki którym widz, nawet o bardziej tradycyjnym guście, mógł przychylnie i z ciekawością spojrzeć na prezentowany na plakacie Fiat 508. Krajobraz, elementy folkloru, rozpędzone konie, radość na twarzach uczestników „wyścigu” tworzą pogodny nastrój. Materiał skłania do dyskusji nie tylko nad rozwojem motoryzacji w Polsce, ale też nad mechanizmami tworzenia i wykorzystania reklamy.

Na początku lat trzydziestych przybywało śmiałków biorących udział w rajdach samochodowych. Opowiada o tym Michał Zarychta w artykule **Z piskiem opon po bezdrożach. Rajdy automobilowe w dwudziestoleciu międzywojennym**. Niektóre wyścigi odbywały się na Podhalu. Dziś trudno w to uwierzyć, ale trasa Rajdu Tatrzańskiego biegła kiedyś drogą do Morskiego Oka. Katarzyna Kucharska-Hornung w artykule **Wiraż. „Auto na tle zimowego pejzażu” Rafała Malczewskiego z Muzeum Narodowego w Warszawie** przedstawia fascynujący obraz, jego autora oraz rysuje tło historyczne. Charakterystyczna twórczość Rafała Malczewskiego zyskała w dwudziestoleciu międzywojennym znaczny rozgłos. Ukazany przez artystę rozpędzony samochód o sportowej sylwetce może symbolizować nieco ekscentryczną wówczas modę na rywalizację automobilistów. W latach trzydziestych rosło zainteresowanie motocyklami. Przed II wojną światową zarejestrowano w Polsce ponad 12 tysięcy tych pojazdów. Karolina Dzimira-Zarzycka w artykule **Motocyklem w podróż poślubną. Wyprawa Haliny Korolec-Bujakowskiej i Stanisława Bujakowskiego do Szanghaju** zauważa, że niemałym powodzeniem cieszyły się reportaże z tej podróży, zamieszczone w czasopiśmie „Świat”. Rzecz jasna, nie każdy mógł sobie pozwolić na taką eskapadę, lecz zapewne ekscytujące relacje przyczyniały się do wzrostu popularności motocykli.

Rozwój floty pasażerskiej stał się w odrodzonej Polsce sprawą wagi państwowej. W 1932 roku zdecydowano o budowie wielkich transatlantyków. Dwa potężne statki – MS „Piłsudski” i MS „Batory”

– powstały we włoskiej stoczni w latach 1934–1936. O historii najsłynniejszego z nich opowiada Ewa Olkuśnik w artykule **Król polskiej floty. MS „Batory” – komfortowy transatlantyk bohaterem wojennych konwojów**. Autorka opisuje wyposażenie ówczesnego kolosa i przypomina rolę, jaką odegrał podczas II wojny światowej.

Polskie transatlantyki stały się symbolami nowoczesności i rozwoju. Ich wnętrza były starannie zaprojektowane przez polskich artystów. Zadbano nawet o takie detale, jak pięknie wydane karty dań. Weronika Szerle zauważa, jak ważny element długiej podróży stanowiły wspólne posiłki. W jej artykule **Skumbria po turecku, majonez z raków i merinques a la Chantilly, czyli hity karty dań na polskich transatlantykach ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni** znajdziemy nie tylko informacje o wspaniałych propozycjach kulinarnych na wielkich statkach, ale też dowiemy się, jak wielką ilość produktów zabierano w rejs przez Atlantyk.

NIE TYLKO W RÓŻOWYCH BARWACH – SMUTNE WYDARZENIA I CIEMNE STRONY II RZECZYPOSPOLITEJ

W końcu 1925 roku mocno zaznaczył się, trwający już od pewnego czasu, kryzys gospodarczy. Groziła kolejna inflacja. W połowie listopada 1925 roku ustąpił rząd Władysława Grabskiego. Oficerowie, bezgranicznie oddani Józefowi Piłsudskiemu, odwiedzili Marszałka w Sulejówku, by okazać swą wierność i poparcie. Gdy na początku maja 1926 roku ustąpił kolejny rząd (Aleksandra Skrzyńskiego) i powstał nowy, zwany rządem Chjeno-Piasta, pod kierownictwem Wincentego Witosa, wywołało to niezadowolenie lewicy. Postanowił to wykorzystać Józef Piłsudski. Z pomocą części wojska rozpoczął 12 maja zbrojny zamach stanu. O filmie nakręconym w czasach Polski Ludowej, w którym przedstawiono przygotowania do przewrotu, jego przebieg, a także uwięzienie i proces posłów opozycji pisze Ewa Olkuśnik w artykule **Paszkwil, pomnik czy zachęta do działania? Film „Zamach stanu” w reżyserii Ryszarda Filipskiego**.

Bolesny i wstydlivy temat związany z represjonowaniem opozycji w okresie rządów sanacyjnych podejmuje Michał Zarychta w artykule **Obóz w Berezie Kartuskiej, czyli czarna karta historii II RP**. Autor tekstu wyjaśnia, jak działał założony w 1934 roku obóz odosobnienia i jakim represjom poddawano w nim więźniów politycznych.

Wielu artystów wyrażało nieskrywany podziw dla Józefa Piłsudskiego. Imponowała im jego sprawczość i siła oddziaływania. Wielu starało się przypominać rolę wodza w odzyskaniu niepodległości czy w pokonaniu bolszewików. Ewa Olkuśnik w artykule **Futurystyczny cwał. Obraz Jerzego Hulewicza „Szarża” z Muzeum Narodowego w Warszawie** przybliży niezwykle dzieło namalowane w latach trzydziestych. Artysta, zafascynowany futuryzmem, oddał pełną dynamiki scenę szarży kawaleryjskiej. Oto groźne, zdyscyplinowane wojsko podąża za swym dowódcą – Piłsudskim. Surowy profil Marszałka, specyficzne światło, a także nienaganny porządek w galopujących szeregach mogą skłaniać do interesujących rozważań na temat wojny i roli wodza. Od końca 1929 roku narastał poważny kryzys gospodarczy, który dotknął cały świat. W miastach realnym problemem stało się bezrobocie. Urzędy pośrednictwa pracy zapełniły się ludźmi składającymi prośby o zasiłek. Wielu bezskutecznie szukało jakiegokolwiek zajęcia, aby zapewnić byt rodzinie. W Polsce trudna sytuacja wielu gospodarstw domowych trwała aż do 1935 roku. W 1934 Władysław Strzemiński, jeden z najważniejszych polskich twórców awangardowych, namalował intrygujący obraz. Magdalena Łanuszka w artykule **Nie tylko forma. Abstrakcyjna sztuka zaangażowana – „Bezrobotni” Władysława Strzemińskiego w Muzeum Sztuki w Łodzi** zwraca uwagę na ciekawe zjawisko: w jaki sposób nadanie tytułu zmienia charakter dzieła abstrakcyjnego. Pogłębiona analiza obrazu może zachęcić uczniów do rozważań na temat postrzegania bezrobotnych, nie tylko w czasie wielkiego kryzysu.

12 maja 1935 roku zmarł Józef Piłsudski. Większość społeczeństwa uważała Marszałka za najważniejszą postać niepodległej Polski. Jego śmierć wywołała wybuch uczuć patriotycznych.

Uroczystości związane z oddaniem hołdu zmarłemu i pogrzebem trwały sześć dni i były wielką manifestacją narodową. Przebieg obchodów opisuje Ewa Olkuśnik w artykule ***Bardzo długie pożegnanie. Pogrzeb Marszałka Piłsudskiego.***

W drugiej połowie lat trzydziestych niektórzy artyści sięgali po wyrazistą symbolikę, aby zobrazować znaczenie, jakie Piłsudski miał dla wskrzeszenia Rzeczypospolitej. Katarzyna Kucharska-Hornung podaje doskonały przykład takiego dzieła. W artykule ***Giewont święty, Marszałek zaklęty. Reprodukacja grafiki Zygmunta Sowy-Sowińskiego „Giewont jako podobizna Józefa Piłsudskiego” ze zbiorów Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem*** autorka przypomina fantazje i legendy związane z najbardziej charakterystycznym szczytem polskich Tatr i przybliża postać artysty. Sugestywna praca Zygmunta Sowy-Sowińskiego, w której w skalistą grań jest wpisana sylwetka Piłsudskiego, może skłaniać do rozważań nie tylko artystycznych.

O innym oryginalnym wizerunku Komendanta, stworzonym po jego śmierci, opowiada Karolina Dzimira-Zarzycka w artykule ***Rycerz Niepodległej pod fikcyjnym miastem. „Portret Józefa Piłsudskiego” Wiktorii Goryńskiej z Muzeum Narodowego w Warszawie.*** Autorka wskazuje na szalenie interesujące szczegóły grafiki – nietypowe przedstawienie postaci, pozwalające na skojarzenia ze sztuką starożytną lub renesansową, oraz ukazanie munduru bohatera jako połączenia uniformu i zbroi. Oddalone miasto, którego broni rycerz, to Rzeczpospolita w jednym, syntetycznym ujęciu.

Michał Mackiewicz w artykule ***Cenne pamiątki po pierwszym Marszałku Polski. Kurtka i czapka Józefa Piłsudskiego w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego*** nie tylko opowiada o losach słynnego uniformu, lecz także przedstawia profesjonalny opis charakterystycznej szaroniebieskiej kurtki Piłsudskiego, którą – wraz z dwiema czapkami maciejówkami – przekazała w 1937 roku żona Marszałka na potrzeby nowo powstałego muzeum w Belwederze. Materiał został opatrzony zdjęciami eksponatów ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

W połowie lat trzydziestych mogło wydawać się, że sytuacja Polski na arenie międzynarodowej jest w miarę stabilna. W styczniu 1934 roku podpisano z Niemcami deklarację o niestosowaniu przemocy we wzajemnych stosunkach, w maju tego samego roku w Moskwie zaś protokół przedłużający na następne 10 lat polsko-radziecki pakt o nieagresji z 1932 roku. Jednak już dwa lata później nadchodzącą groźbę kolejnej wojny przeczuwała i ukazywała w swej poezji Zuzanna Ginczanka, zwana „Tuwimem w spódnicy”. Pochodziła z rodziny zasymilowanych Żydów, miała zaledwie 19 lat, gdy uznano ją za „fenomen poetycki”. O niezwyklej postaci, jej poezji, atmosferze końca lat trzydziestych przejmująco opowiada Karolina Dzimira-Zarzycka w artykule ***„Coś przyjdzie: miłość lub wojna”. Fenomenalna Zuzanna Ginczanka.***

PROPOZYCJE ĆWICZEŃ

Samodzielne wykonanie reklamy

W dwudziestoleciu międzywojennym doceniano siłę reklamy i chętnie się nią posługiwano. Proponujemy polecenie uczniom wykonania pracy mającej zachęcić do kupna jakiegoś produktu lub usługi, pochodzących oczywiście z okresu odrodzonej Polski. Ćwiczenie będzie wymagało następujących przygotowań:

- ◆ wyszukania odpowiedniego obiektu (może to być na przykład kosmetyk, żywność, ubranie, wyposażenie wnętrz, pojazd, spektakl teatralny, film, książka, prasa, daleka podróż i inne);
- ◆ znalezienia informacji na temat grupy docelowej – tak aby można było zawrzeć odpowiednio skomponowaną zachętę w reklamie.

Przy poszukiwaniach inspiracji przydatne mogą okazać się pierwsze dwie części niniejszego pakietu (szczególnie rekomendowane przez nas artykuły poświęcone modzie, filmowi, motoryzacji, podróżom transatlantyckimi), jak również nasza publikacja ***Podjąc wyzwanie!***

II Rzeczpospolita na drodze do nowoczesności, dostępna na portalu **HISTORIA: POSZUKAJ**.

Zawiera ona artykuł Karoliny Dzimiry-Zarzyckiej poświęcony reklamie, a także wspaniałe ilustracje obiektów z kolekcji muzeów polskich.

Uczeń może wykonać pomysłową pracę plastyczną z chwytliwym hasłem. Powinien też umieć wyjaśnić, do jakiej grupy odbiorców miałyby trafić reklama.

◆ Poszukiwanie informacji o mniejszościach narodowych i etnicznych w II Rzeczypospolitej

Ćwiczenie pomoże uczniom uświadomić sobie wielokulturowe bogactwo przedwojennej Polski. Polecamy lekturę artykułu Karoliny Dzimiry-Zarzyckiej, **Matejko z Krynicy. „Malarz w drodze do pracy” Nikifora z Muzeum Nikifora w Krynicy-Zdroju, Oddziału Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu**. Po przeczytaniu uczeń może odpowiedzieć na kilka pytań, na przykład:

- ◆ Z jakiej mniejszości etnicznej pochodził Nikifor?
- ◆ Jak się nazywał (właściwe imię i nazwisko)?
- ◆ Do jakiej świątyni zabierała Nikifora matka?
- ◆ Z jaką miejscowością był związany?
- ◆ Jak nazywamy rodzaj malarstwa, które wykonywał?

Uczniowie mogą poszukać informacji oraz skorzystać z wiedzy przekazywanej na lekcjach historii i odpowiedzieć dodatkowo na pytania:

- ◆ Jakie mniejszości narodowe zamieszkiwały II Rzeczpospolitą?
- ◆ Jak przedstawiał się procentowy udział najważniejszych mniejszości narodowych w społeczeństwie II Rzeczypospolitej?
- ◆ Czym różni się obecnie pojęcie mniejszości etnicznej od mniejszości narodowej?

(Pomocne może okazać się sięgnięcie do naszej publikacji **Podjąć wyzwanie! II Rzeczpospolita na drodze do nowoczesności**, w której znajduje się artykuł Marka Olkuśnika poświęcony mniejszościom narodowym).

◆ Analiza obrazu Władysława Strzemińskiego „Bezrobotni” – refleksje na temat wielkiego kryzysu

◆ Zachęcamy uczniów do obejrzenia obrazu Strzemińskiego, bez podawania jego tytułu, i namawiamy do wymiany refleksji. (Na przykład: co przedstawia dzieło? Jakie skojarzenia wywołuje?).

◆ Polecamy lekturę artykułu Magdaleny Łanuszki, **Nie tylko forma. Abstrakcyjna sztuka zaangażowana – „Bezrobotni” Władysława Strzemińskiego w Muzeum Sztuki w Łodzi**.

◆ Po przeczytaniu artykułu porządkujemy informacje na temat kryzysu gospodarczego z lat 1929–1933.

◆ Uczniowie mogą znaleźć w dostępnych źródłach (na przykład w Internecie) fotografie i wiadomości dotyczące wielkiego kryzysu na świecie i w Polsce.

◆ Dyskusja o obrazie i jego tytule. Warto poruszyć następujące kwestie: dlaczego praca otrzymała taki tytuł? Jak postrzegamy bezrobotnych na tym obrazie? Czy możemy powiedzieć, że dzieło ma charakter uniwersalny? Jak zmienia się nasz odbiór obrazu, gdy wiemy już, jak został zatytułowany.

◆ Analiza dwóch dzieł: grafiki Zygmunta Sowy-Sowińskiego „Giewont jako podobizna Józefa Piłsudskiego” oraz grafiki Wiktorii Goryńskiej „Portret Józefa Piłsudskiego”.

Artykuły związane z tymi grafikami są dostępne dla nauczyciela na portalu **HISTORIA: POSZUKAJ**:

- ◆ Katarzyna Kucharska-Hornung, **Giewont święty, Marszałek zakłęty. Reprodukacja grafiki**

Zygmunta Sowy-Sowińskiego „Giewont jako podobizna Józefa Piłsudskiego” ze zbiorów Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem;

◆ Karolina Dzimira-Zarzycka, **Rycerz Niepodległej pod fikcyjnym miastem. „Portret Józefa Piłsudskiego” Wiktorii Goryńskiej z Muzeum Narodowego w Warszawie.**

Uczniowie powinni obejrzyć prace bez zaznajomienia się z ich tytułami. Ćwiczenie polega na wyciągnięciu możliwie wielu wniosków z analizy dzieł artystycznych. Pomocne mogą okazać się następujące pytania:

- ◆ Co (kogo) przedstawiają grafiki?
- ◆ Jak można interpretować te przedstawienia?
- ◆ Jaki mają charakter – pozytywny czy negatywny?
- ◆ Do jakich mitów lub wydarzeń mogą się odnosić?

◆ **Wojna w oczach artystów**

II Rzeczpospolita zrodziła się w wyniku I wojny światowej. Musiała jeszcze walczyć o granice, stoczyć bój z nawałą bolszewicką. Po zaledwie 20 latach znów przyszedł kataklizm wojenny. Proponujemy ćwiczenie – dyskusję o wizji wojny w trzech dziełach malarskich. Oto artykuły im poświęcone:

- ◆ Magdalena Łanuszka, **Piękno, w którym kryje się groza. „My i wojna” Edwarda Okunia w Muzeum Narodowym w Warszawie;**
- ◆ Ewa Olkuśnik, **Wiosna Botticellego w okopach wojny bolszewickiej. Obraz Adama Bunscha „Karabinowa kula” z Muzeum Narodowego w Warszawie;**
- ◆ Ewa Olkuśnik, **Futurystyczny cwał. Obraz Jerzego Hulewicza „Szarża” z Muzeum Narodowego w Warszawie.**

Ćwiczenie może polegać na dyskusji (nauczyciel w roli moderatora) nad ujęciem tematu wojny, symboliką dzieł (proponujemy zwrócić baczność na szczegóły obrazu „My i wojna”), techniką malarską pozwalającą osiągnąć zamierzony efekt. Uczniowie mogą prześledzić biogramy malarzy i spróbować odpowiedzieć na pytania:

- ◆ Jakie doświadczenia życiowe wpływały na postrzeganie przez tych twórców wojny?
- ◆ Jaki ładunek emocjonalny niosą w sobie te dzieła?

W innym wariantcie tego ćwiczenia uczniowie dzielą się na trzy grupy i korzystając z podanych wyżej artykułów, przygotowują opowieści o każdym dziele i jego twórcy (osadzając wywód w historii Polski).

NOTATKI

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....